Nro 290
D. 7. Grudnia.
CZWARTEK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Ustanowienie rekrutowego w całej Polsze 1789.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Dyrekcja Główna Tow: Kred: Ziem: ogłosiła „Przy zbliżaiącym się terminie pobierania procentów od Listów Zastaw:, które stosownie do Prawa w gmachu Dyrekcji Główn: przy ulicy Sto Jerskiej w d, 22 b. m. o godzinie 9tej zrana rozpocznie się, pragnąc ułatwić właścicielom Listów Zastaw:, zwłaszcza tym, którzy znaczną liczbę maią Kuponów, spieszny pobór należności im przypadaiących, i ażeby przy składaniu w terminie dopiero powyższym Kuponów nie byli narażeni na czekanie długie, dla potrzeby prawem wskazanej porównywania Kuponów z grzbietami, Dyrekcja oświadcza, iż ktoby chciał w tej mierze przed terminem powyższym dopełnić wyż wzmiankowany przepis Prawa, może od dnia 10 b: m: począwszy, codziennie od godz: 9 zrana do 1ej po południa, złożyć Kupony swoie w Kassie Dyrekcji Głów: dla ich porównania i sprawdzenia, a z uzyskanym kwitem Interymalnym, zgłosiwszy się w dniu 22 b. m. lub dni następnych do Kassy wypłat, bez najmniejszej zwłoki odbierze należność swoią.

Dnia 8 Listop: r. b. zeszła z tego świata w *Wrocławiu* ś. p. JPani *Wilhelmina Barchewitz*, niegdyś Przełożona Instytutu naukowego płci żeńskiej w *Warszawie*. Niepotrafiła długo przeżyć straty Siostry iedyney, w r: 1824 zmarłej, w której towarzystwie od lat dziecinnych nierozłącznie zostaiąc, słodziła sobie życie. Pochlebiaiąc iż pamięć Jej cnot i rzadkich duszy przymiotów niewygasła ieszcze w sercach osób, które ią tu swą zaszczycały przyiaźnią, a szczególniej tych których edukacją z prawdziwie macierzyńską trudniła się troskliwością, podaię to bolesne dla mnie zdarzenie do ich wiadomości, opłakuiąc wraz z całą rodziną moią, stratę najlepszej matki.— *August Barchewitz* Sekre: Wydzia: Lasów w Kom: Rzą: P: i S:

Gazety Paryzkie donoszą, że w zeszłym miesią: w *Madrycie* umarł Margrabia *Bolgida*, a gdy go złożono w trumnę i iuż postawiono w grobie Kościelnym, powstał, (w Hiszpanji nie zagwozdzaią trumien i przez niejaki czas zostawuią bez nakrycia wiekiem) był bowiem w letargu. Jeszcze żyią ludzie w *Warszawie*, którzy byli świadkami podobnego zdarzenia. Pierwszych dni po koronacji *Stanisława Augusta*, zamieszkał przy ulicy Długiej (w dworku, gdzie dziś dom zwany *Potkańskie*), Tapicer sprowadzony z Niemiec do ubrania Zamku Królewskiego; nagle zachorował i umarł. Ubrano go w czarne suknie, złożono na Katafalku w izbie, odwiedzano ciało iak zwykle przez cały dzień, a na noc izbę zamknięto. Nazaiutrz gdy Dziadek Kościelny otworzył izbę, nieznajduie trupa na katafalku w trumnie, wybiega z krzykiem na ulice, zbiera się mnóstwo Ludu, wchodzą do izby, sprawdza się doniesienie Dziadka; w tem z alkierza wychodzi nieboszczyk, a lubo był osłabiony, lecz nietracąc przytomności umysłu, łagodnie

uspokaia strwożonych gości, oświadczaiąc, że przed godziną ocucił się, a znalazłszy się w trumnie, przekonał się, że usnął w letargu, i miano go za umarłego. Tak rzadka przytomność umysłu zadziwiła wszystkich. Tapicer w kilka dni wrócił do zdrowia, a hojnie udarowany od Króla, w krótce oddalił się do swej ojczyzny, lecz Dziadek Kościelny z zbytecznego przelęknienia, zachorował i mimo najtroskliszwego starania Tapicera, zakończył życie. Biednej iego rodzinie Tapicer oddał połowę tego co od Króla otrzymał, i opłacił za wielkie żałobne nabożeństwo odbyte w Kościele *Brygitek* czyli S. *Trójcy*.

Obecna publiczność onegdaj w teatrze narodowym była zadowolnioną z dokładnego przedstawienia Dramy *Nienawiść ludzi i żal*, a okrywaiąc oklaskami grę wszystkich Artystów, zaszczyciła przywołaniem JPanią *Ledóchowskę* i JP. *Werowskiego*.

Aktorowie *Francuzcy*, od iutra rozpoczynaią dawanie widowisk scenicznych, 3 razy w tygodniu, w teatrze *Saskiego Pałacu*. Dotychczasowe ich towarzystwo składaią Panowie *Duruisel*, *Herwe*, *Filis*, *Debre*, *Roie*. Panie *Filis*, *Belmont*, *Zuljen* i *Duruisel*.

W wyszłym z druku Nrze 2 Tomu III *Bibljoteki Pols:*, znajduią się dokończenia artykułów o mowach pogrzebowych, o mniemanym zamachu na życie *Ludwika XVIII* w *Warszawie*, tudzież o instytucie w *Hufwyl*, oraz wiadomości literackie ze *Lwowa*, z których umieszczamy następuiące wyiątki. Gazetę *Lwowską* od następnego Stycznia wydawać będzie P. *Michalewicz* Profesor Literatury. Dyrektor teatru polskiego J.N. *Kamiński* ogłosi drukiem przekład traiedji *Don Sabatjer*; w krótce wyjdzie z druku traiedja *Matka rodu Dobratyńskich* tłumaczenia Hr: *Starzyńskiego*. Mieszkaiący teraz w *Galicji* Poeta *Tymon Zaborowski*, ma chęć zostania *Jezuitą* i udał się do *starej wsi* gdzie iest nowicjat tych zakonników. P. Alex: *Zawadzki* myśli założyć *Muzeum narodowe*. Już pracuią koło urządzenia gmachu na *Bibljotekę Osolińskiego*, ulicę, przy której stoi, nazwano urzędownie ulicą *Osolińskiego*. Gmach mieszczący w sobie tę Bibljotekę złożoną z 19 tysięcy tomów, pobity będzie blachą żelazną, urządzony będzie ogród angielski, do którego z sal bibljotekalnych będzie wychód, i gdzie miłośnicy Literatury w lecie na świeżem powietrzu będą mogli zabawiać się czytaniem. Sale do czytania przeznaczone, maią być ozdobione popiersiami *sławnych Polaków*. Ponieważ na te wszystkie urządzenia fundusze nie wystarczaią, Stany obmyśliły składkę.

P. *Robba*, na żądanie powtórzy iutro widowisko wczorajsze w Sali Towarzysta Dobroczynności.

Niżej podpisany właściciel Kawiarni pod znakiem Kawa Królestwa Polskiego (Cafè du Royaume de Pologne) i fabrykant Czekolady Turyńskiej ma honor donieść Prześ: Publiczności, zaszczycaiącego iuż od tylu lat łaskawemi względami, iż w Fabryce iego przy ulicy S. Jańskiej na przeciwko Zamku w domu pod Nro 28, dostać można Czekolady w iak najlepszym gatunku na następuiącą cenę: Waniljowej funt złp: 6. Cynamonki funt zł: 4. Czekolady zdrowia (à la santé) funt zł: 4; na filiżanki zaś przedaie się po gro: 20. — Po główniejszych miastach na prowincji, dla wygody Publiczności zamieszkałej w tychże, osobom życzącym sobie mieć skład rzeczonej Czekolady, pod warunkiem przedawania iej po cenie wyż nadmienionej, ustępuie się 10 procentu.

Tomasz Crossetto et Comp:

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Francji.

Xże i Xżna *Orleańscy* złożyli podziękowanie Królowi, za mianowanie młodego Xcia *Namur* Pułkownikiem honorowym 1go pułku strzelców. — Xże *Szwarcenberg* iako Kurjer od dworu *Austrjackiego*, spieszący do *Rio*

Jenerjo i młody Hrabia *Meternich* iadący z *Wiednia* do *Paryża*, przeieżdżali niedawno przez *Straszburg*. — Gazeta *Kurjer Francuzki* donosi, że P. *Neuman*, który także z ważnemi zleceniami gabinetu *Wiedeńskiego*, udał się do *Brazylji*, miał mieć w czasie swego pobytu w *Londynie*, kilka ważnych narad z P. *Kanning*. — Główna dyrekcja Teatru Francuz: w *Paryżu*, przyięła nową Traiedją, *Hugo Kapet*. — Dnia 10 z. m. w nocy wszczął się nagły pożar w wsi *Segan*, 8miu podróżnych i żona gospodarza znaleźli okropną śmierć w płomieniach. — Listy z *Alexandrji* donoszą, że *Wice Król Egiptu*, przez osobistą nienawiść przeciw *Kapudanowi Baszy*, miał umyślnie wstrzymać tak długo teraźniejszą wyprawę swoiej flotty do *Morei*, i postanowił czekać póki *Kapudan* nie będzie 3 razy pobity przez *Greków*. — Listy z *Hiszpanji* donoszą, że iuż nastały zimna, co iest rzadko osobliwością. — W *Lugdunie* odwiedziła żona pewnego cieśli, swego męża pracuiącego na rusztowaniu 5go piętra, gdy iuż była na górze spadła z tak znacznej wysokości, iednak bez najmniejszego uszkodzenia! — Gazeta *Konstytucjonista* donosi między innemi, że Prefekt Policji w *Paryżu*, ma teraz 80,000, a iego Sekretarz Jeneralny 12,000 franków rocznej pensji. — Z *Lisbony* donoszą, że iuż spokojność panuie w *Portugalii*. Obrady izb Parów i Deputowanych odbywaią się ciągle; iednak iest życzeniem, aby przedsiewzięto ważniejsze niż dotąd narady; podano oraz wniosek, aby Cesarza *Don Pedra* podług wszelkich prawnych formalności ogłoszono Królem *Portugalji*. —

Od Granic Tureckich.

Kommissja *Jpsarjotów* przesłała rapport do rządu *Greckiego* d. 7 z. m. donosząc o następuiących wypadkach woiennych w *Attyce*. Od czasu gdy wojsko *Greckie* cofnęło się do *Salaminy*, byli *Turcy* w mniemaniu iż dobędą twierdzę *Akropolis* przez ustawiczne strzelanie z armat i puszczanie bomb. Jednak gdy się przekonali że bezskutecznie psuią warownie, postanowili przeto opanować niski mur, iednak i to im się nie udało, bo 6 razy z całą siłą nacierali na twierdzę, a zawsze mężnie przez *Greków* zostali odparci. Trupy pozostałe na placu, wznieciły fetór nieznośny w całej okolicy. Garnizon *Grecki* w *Akropolis* chcąc się uwolnić od tej nieprzyiemności, wezwał wojsko *Greckie* zewnątrz twierdzy będące, aby postąpiło ku obozowi *Turków*, dla wzniecenia nieładu między nimi, żeby przez ten czas garnizon mógł pochować poległych żołnierzy wczasie tej walki. Wojsko *Karaiskakiego* odebrawszy to wezwanie, postąpiło natychmiast ku *Eleuzynie*, dokąd miało się udać także regularne wojsko Pułkownika *Fabwjego*. Dotąd nieodebrała Kommissja wiadomości o dalszych wypadkach tego działania, iednak spodziewa się że korpus *Grecki* iuż musiał natrzeć na *Turków*. — O zgonie walecznego Jenerała *Gaury* potwierdzaią listy z *Zante*. Ten bohatyr wykonał dwie szczęśliwe wycieczki z twierdzy *Akropolis*, i przy drugiej poległ, zasiliwszy garnizon 500 ludźmi świeżego wojska, przezco spodziewać się należy że to sławne miejsce będzie się i nadal mogło bronić od napaści nieprzyiaciela. W razie ostatecznym postanowili *Grecy* raczej wysadzić *Akropolis* w powietrze, niż poddać ią *Turkom*, lub pozwolić żeby tę twierdzę barbarzyńcy dobyli szturmem. — Dnia 15 Sierpn: garnizon Grecki w *Atenach* wysadził w powietrze minę zakopaną w pobliskości Cytadelli *S. Jerzego*, przezco 100 *Turków* utraciło życie! —

Uważaią, że Sułtan teraz zupełnie zmienił sposób swego życia, a nawet zmienionym iest

iego humor; dawniej rzadko ukazywał się publicznie, teraz prawie co dzień widzieć go można w różnych częściach stolicy. Dawniej bywał ponurym i małomównym, teraz ciągle iest wesoł, żąda się rozrywać i niezważa na otaczaiące go niebezpieczeństwa. Słychać, że maią nastąpić znaczne zmiany w zwyczaiach *Seraiowych*. Kobiety cieszą się nadzieią, że nakoniec przestaną być uważane iako niewolnice.

DONIESIENIA.

Sekwestrator Cyrkułu II.

Zawiadamia Obywateli mieszkaiących w Warszawie, iż w dniu 14 b. m. i r. pod Nr 2015 i 16 przy ulicy Zyżnej ieden Dom murowany, z Szynkiem, Łaźnią parową, oraz i Cegielnią do tegoż domu należącą, na satysfakcje podatków Skarbowych o godzinie 2 z południa przez publiczną licytacją w iednoroczną dzierżawę wypuszczonym będzie. Wadjum zł: 300, a za licytowaną summę półroczną dzierżawę ma złożyć licytant — A. *Maiewski* Sekwestrator Cyr: IIgo pod Nr 59 mieszkaiący.

W narożnym domu pod Nr 1855 przy ulicy Zakroczymskiej i Konwiktorskiej, Sklep gdzie teraz Apteka, z mieszkaniem, piwnicami i, t. p. lub bez takowych iest do naięcia od W. Nocy 1827 r. Bliższa wiadomość w Sklepie wiktuałów obok będącym.

Para koni gniadych anglizowanych iest do zbycia z wolnej ręki; o czem dowiedzieć się można przy ulicy S. Jerskiej pod Nro 1778 u Murgrabiego.

Niżej podpisany Dom handlowy poleca się z Ostrygami świeżemi Angielskiemi, Holenderskiemi i Holsztyńskiemi po słusznych cenach, iako też ze Śledziami, Serdelami, Piklingami tłustemi Kielskiemi, Szprotami, Muszlami i wszelkiemi gatunkami Ryb morskich. Hamburg dnia 21 Listopada 1826 r. — F. J. H o l t z g r e v e Wdowa.

Założono Traktjernią przy ulicy Freta pod Nro 264 na dole, dostać można Śniadania, Obiadu i Kolacji, z któremi właścicielka tejże, Szanownej Publiczności względom z najpomierniejszą ceną i rychłą usługą poleca się.

Potrzebna iest na wieś o mil 5 Służąca, umieiąca gotować ieść, szyć, prać, prasować, przytym zdatna do utrzymania spiżarni, życząca ma zostawić Adres w Drukarni Kurjera.

Przy ulicy Danielowiczowskiej od Nr 616, iest Stancja do naięcia dla Kawalera, przy Gospodarstwie.

U podpisanego przy ulicy Podwal pod Nr 518, można dostać różnych robot platerowanych srebrem i mosiądzem do Szorów i Poiazdów.

J. K i b s.

Kawaler, życzy umieścić się za Rządcę domu Pisarza prywatnego, lub do innej czynności, złoży 100 talarów kaucji. Wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

Anglik dopiero przybyły do Warszawy, życzy sobie dawać lekcje tegoż ięzyka; każdego czasu można się z nim widzieć w iego stancji przy ulicy Gwardji pod Nr 1969 w domu Pawłowicza.

Losy do 5tej Klassy 30 Loterji Klas: Nra 5 868 i 9 497. całkowite. — Nr 1,799. 4,770. 5 562. 14,016 16,876. 16,909. 18 933. 20,632. 22,616. 25,241 i 27,104. ćwierciowe, zaginęły; wygrana iaka paść może, tylko prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.

W hotelu Europy przy ulicy Miodowej, iest Kareta na 2 Osoby, szafirowo lakierowana, z 8ma kołami, w dobrym stanie będąca, do sprzedania. Wiadomość na 1m piętrze.

Jest do sprzedania lub do wynaięcia Fortepjan mahoniowy Wiedeński, o przeszło 5 oktawach, dobrze stroj trzymaiący. Dowiedzieć się przy ulicy Elektoralnej pod Nro 748 na rogu ulicy Orlej w Cukierni.

Sklep z Stancją Kuchnią, Wozownią Stajnią, i dwoma Piwnicami przy ulicy Wierzbowej pod Nro 614 Lit: B. iest każdego czasu do naięcia.

Do usług Ekonomicznych i zastępstwa Wójta, potrzebna Osoba bezżenna. Posiadaiący przetodobre zaświadczenia, zgłoszą się do Drukarni Kurjera.

☞ Sklep z pomieszkaniem od Nowego roku w domu Zrazowskiego przy ulicy Nowy świat Nr 1315 do naięcia. Informacją w tymże domu w Sklepie Korzennym powziąść można.

Piesek pokoiowy mały, brudno kasztanowaty, rasy angielskiej, kusy, uszki ucięte łapki żółtawe, zginął w tych dniach. Kto go odda lub o nim da znać do Pałacu Potockich na Krakowskie Przedmieście Szwajcara, odbierze nagrodę.

Suka czarna z odmianą z gatunku ogarów, szczenna, zginęła dnia 5 b. m. i r. wieczorem ze sworą lub bez, znalazca raczy ią odprowadzić za nagrodą do handlu korzennego przy ulicy Krakow: Przedmieście Nr 43..

Teatr. Opera *Włoszka w Algierze* dana będzie iutro. Dzi niema żadnego widowiska w stolicy.